

# Marek Mikołajczyk

---

## Izba szczecińska

---

Palestra 46/1-2(529-530), 249-259

---

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Na zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego ORA powołała adwokatów: Jerzego Dobrzańskiego, Edwarda Ośko.

Delegatami Izby na Krajowy Zjazd Adwokatury wybrani zostali adwokaci: Jerzy Dobrzański, Andrzej Kozielski, Mirosława Pietkiewicz, Stefan Salamon, Danuta Wronka, Rajmund Żuk.

Zgromadzenie Izby Adwokackiej w Olsztynie podjęło szereg uchwał, dotyczących kwestii finansowych Izby i absolutorium Rady Adwokackiej oraz dotyczących składki adwokackiej i liczby członków Olsztyńskiej Izby Adwokackiej.

*Adw. Andrzej Jemielita*  
*Sekretarz Okręgowej Rady Adwokackiej*

## Izba Szczecińska

### ZGROMADZENIE IZBY ADWOKACKIEJ W SZCZECINIE

W dniu 6 października 2001 r. odbyło się sprawozdawczo-wyborcze Zgromadzenie Izby Szczecińskiej, które dokonało wyboru na kadencję 2001–2004 swoich władz oraz delegatów na Krajowy Zjazd Adwokatury we Wrocławiu w dniach 24–25 listopada 2001 r.

Dziekanem Okręgowej Rady Adwokackiej wybrany został ponownie adw. **Marek Mikołajczyk**.

Prezesem Sądu Dyscyplinarnego Izby Szczecińskiej został adw. **Michał Krzyżankiewicz**.

Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej ORA wybrany został ponownie adw. **Zbigniew Wierziński**.

Członkami Okręgowej Rady Adwokackiej wybrani zostali adwokaci: Artur Rozwałka, Hanna Łyczywek-Falkowska, Marta Adamek, Mirosław Łopatto, Igor Frydrykiewicz, Marek Padee, Andrzej Zajda, Bartłomiej Sochański, Dorota Gutowska i Mieczysław Sawaryn.

Nowo wybrana Rada Adwokacka na swoim pierwszym posiedzeniu w dniu 12 października 2001 r. wybrała Prezydium Rady w składzie:

adw. Artur Rozwałka – Wicedziekan

adw. Hanna Łyczywek-Falkowska – Sekretarz

adw. Marta Adamek – Zastępca Sekretarza

adw. Mirosław Łopatto – Skarbnik

adw. Igor Frydrykiewicz – Rzecznik Dyscyplinarny

Rada Adwokacka powołała następujące referaty:

osobowy – pod przewodnictwem Wicedziekana adw. Artura Rozwałki,

zespołów adwokackich – pod przewodnictwem Dziekana adw. Marka Mikołajczyka

skarg i wniosków – pod kierownictwem adw. Andrzeja Zajdy i adw. Marka Padee

oraz komisje:

Komisja Szkolenia Aplikantów Adwokackich i Doskonalenia Zawodowego pod kierownictwem adw. Doroty Gutowskiej

Komisja Współpracy Zagranicznej i Integracji z Unią Europejską pod kierownictwem adw. Bartłomieja Sochańskiego

Zespołowi Wizytatorów przewodniczyć będzie adw. Mieczysław Sawaryn.

Członkami Sądu Dyscyplinarnego Izby Szczecińskiej wybrani zostali: adw. Jan Markowicz, adw. Jacek Stankiewicz, adw. Joanna Szałańska, adw. Wiesław Fafuła, adw. Sławomir Rycielski, adw. Joanna Lange-Gutarowicz.

Członkami Komisji Rewizyjnej zostali: adw. Józef Szenklewski, adw. Grażyna Koczorowska, adw. Lucyna Matysiewicz.

Delegatami adwokatów Izby Szczecińskiej na Krajowy Zjazd Adwokatury zostali adwokaci: Włodzimierz Łyczywek, Marek Mikołajczyk, Andrzej Zieliński, Jerzy Chmura, Michał Domagała i Andrzeja Gozdek.

#### JUBILEUSZ 50-LECIA SZCZECIŃSKIEJ IZBY ADWOKACKIEJ

Rok 2001 jest rokiem jubileuszowym Palestry Szczecińskiej, albowiem w roku 1951 na mocy decyzji ówczesnego Ministra Sprawiedliwości utworzono Szczecińską Izbę Adwokacką, która wyodrębniona została ze struktury Gdańskiej Izby Adwokackiej, przejmując tych adwokatów, którzy wykonywali zawód na terenie byłego województwa szczecińskiego. Nie znaczy to wcale, że palestra szczecińska istnieje 50 lat. Już w roku 1945 do zniszczonego i wyludnionego Szczecina wraz z pierwszymi przedstawicielami władzy państwowej i administracji rządowej, przybyli pierwsi adwokaci, którzy niezwłocznie włączyli się w budowanie struktur władzy w polskim Szczecinie, budowę aparatu wymiaru sprawiedliwości i oczywiście świadcząc pomoc prawną. Pierwszy pozew do tylko co utworzonego Sądu Grodzkiego złożył we wrześniu 1945 r. niezjący już, wybitny adwokat dr Roman Łyczywek. To właśnie tamte czasy w retrospektywnym ujęciu dnia dzisiejszego były świętowane przez adwokaturę szczecińską.

Program Jubileuszu był niezmiernie bogaty. Uroczystości rozpoczęło otwarcie w dniu 1 października 2001 r. wystawy poświęconej 50-leciu istnienia Szczecińskiej Izby Adwokackiej, aby w dniu 5 października 2001 r. dokonać uroczystego odsłonięcia tablicy upamiętniającej powstanie pierwszej kancelarii adwokackiej w polskim Szczecinie, a następnie w salach Teatru Polskiego w Szczecinie świętować Jubileusz na uroczystym Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Izby Adwokackiej w Szczecinie, połączonym z wręczeniem odznaczeń państwowych i korporacyjnych, okolicznościowymi wystąpieniami i koncertem.

Niezwykle interesująco przedstawia się wystawa urządzona w salach Książnicy Pomorskiej, czynnej do końca października 2001 r. Wystawa ta to ilustracja historii i ludzi, wydarzeń i dokonań adwokatów w ostatnim półwieczu pokazując jak adwokatura uczestniczyła we wszystkich zawirowaniach w powojennej historii kraju, współtworzyła „Solidarność”, brała udział w przemianach gospodarczych i zmia-

nach legislacyjnych. Wystawa ta pokazuje także, iż adwokaci są ludźmi nietuzinkowymi, nie znoszącymi urzędniczego gorsetu. Pomysłodawcą i komisarzem wystawy jest jak zwykle twórczy adwokat Jerzy Piosicki, który w sposób wyważony a zarazem reprezentatywny ujął w koncepcji wystawy to, co w adwokaturze szczecińskiej było ważne. Są tam więc fotografie z pierwszych lat, na których widać jak adwokaci szczecińscy odgruzowują i odbudowują Szczecin, pierwsze zebrania adwokatów, a także życie kulturalne tamtych lat, spotkania towarzyskie i sympozja. Obok tych fotogramów są zdjęcia adwokatów ze szturmówkami, Bierutem i Malenkowem na pierwszym planie, kroczących w 1-Majowych pochodach, a nieco dalej gabloty i fotogramy z eksponatami okresu „Solidarności” i czasu stanu wojennego. Są tam dokumenty upamiętniające udział szczecińskich adwokatów w ruchach społecznych lat 80. Materiały ze spontanicznie zwołanego w Poznaniu Krajowego Zjazdu Adwokatury, pismo podpisane przez wielu szczecińskich adwokatów popierające strajk w Stoczni Szczecińskiej, protest szczecińskiej palestry skierowany do Przewodniczącego Rady Państwa i Prokuratora Generalnego przeciwko zwalnianiu prokuratorów, którzy przystąpili do „Solidarności”. Są też oryginalne dokumenty procesów politycznych lat 70., które udostępnił adwokat Jerzy Chmura, były senator, członek Trybunału Stanu, obrońca w procesach politycznych tamtych lat. Są więc akty oskarżenia, wyroki, notatki adwokackie a obok nich grypsy ślone do mecenasa Piosickiego od internowanych z Wierchowa, które stanowiły podstawę do złożenia wniosku o ściganie łamiących prawo funkcjonariuszy służby więziennej. W gablocie tej jest też biało-czerwony różaniec z więziennego chleba – dar dla mecenasa Chmury od jednego z internowanych.

Osobną ekspozycję stanowi działalność niekwestionowanego autorytetu palestry polskiej dr. Romana Łyczywka, a które udostępniła Pani Krystyna Łyczywek, wdowa po pierwszym szczecińskim adwokacie. Są więc zdjęcia rodzinne, odznaczenia i medale, a przede wszystkim dokumenty przypominające tę wielkiego formatu postać. Wśród nich są skrypty z lat 40., wydawnictwa, w których Roman Łyczywek publikował, a także „Słownik biograficzny adwokatów polskich”, szkice z historii adwokatury polskiej, jak również wydane pośmiertnie pamiętniki „Żywot i sprawy”, „Słynne mowy sądowe”, „Szkice psychologii sądowej”, „Aforyzmy z własnej pasieki”.

Na wystawie w Książnicy Pomorskiej są też niezwykłe świadectwa 50-letniej historii szczecińskich adwokatów – zdjęcia i obrazy powstałe na plenerach malarskich, trofea sportowe, m.in. mec. Janusza Flaszki w tenisie ziemnym, mec. Longina Tadeusza w golfie i wielu innych. Są adwokaci na kortach, nartach i pod żaglami oraz medale zdobywane na pływalni i bieżni, boiskach piłkarskich czy innych grach zespołowych.

Wystawa jubileuszowa zbierała pochlebne recenzje, o czym świadczą liczne wpisy w Księdze Pamiątkowej wystawy.

Przy okazji jubileuszu Okręgowa Rada Adwokacka podjęła się opracowania wydawnictwa okolicznościowego. W nakładzie 600 egzemplarzy wydana została publikacja „50 lat Izby Adwokackiej w Szczecinie”. Lektura to ciekawa, gdyż zawarto w

niej nie tylko wspomnienia z okresu początkowego istnienia, ale także ciekawe publikacje dotyczące działalności adwokatów w stanie wojennym, rys historyczny adwokatury szczecińskiej oraz wspominkowe publikacje dotyczące działalności kulturalnej i sportowej adwokatów. Unikatowym jest opracowanie i zamieszczenie w tym wydawnictwie 85 not biograficznych adwokatów, a także pełnych składów osobowych Okręgowej Rady Adwokackiej począwszy od roku 1951. W wydawnictwie przeplatają się prezentacje ekslibrisów, ciekawych zdjęć, karykatur oraz fotogramy wszystkich medali wybitych podczas różnych uroczystości szczecińskiej palestry.

Okręgowa Rada Adwokacka zdecydowała się, za pomysłem plastycznym mec. Jerzego Piosickiego, wybić medal okolicznościowy upamiętniający ten ważny jubileusz z mottem przewodnim na rewersie medalu *Ius Patronis Eget*. Medal to ciekawy i stanowić będzie gratkę nie tylko dla kolekcjonerów.

Główne uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się w dniu 5 października 2001 r. odsłonięciem (przy ul. Rayskiego 23 w Szczecinie) tablicy upamiętniającej powstanie pierwszej kancelarii adwokackiej w powojennym Szczecinie – przez adwokata dr Romana Łyczwyka. Licznie zgromadzonym adwokatom a także przedstawicielom władz miasta przypomniana została historia palestry szczecińskiej od chwili utworzenia w lipcu 1945 r. pierwszej kancelarii aż do czasów dzisiejszych. Tablica odlana w brązie stanowi trwały ślad w historii polskiego Szczecina.

Gościnnie Teatr Polski był miejscem spotkania adwokatów i zaproszonych na uroczystości jubileuszowe gości. Obecnością swoją adwokatów zaszczyli – Woje-



woda Zachodniopomorski Pan Grzegorz Jankowski, Prezydent Miasta Pani Elżbieta Malanowska, Przewodniczący Rady Miasta Pan Edmund Trokowski, ścisłe kierownictwo Sądu Okręgowego w Szczecinie z jego Prezesem sędzią Grzegorzem Chojnowskim, Prezes Sądu Rejonowego sędzią Marią Iwankiewicz, Przedstawiciele Zrzeszenia Prawników Polskich, Przedstawiciele pokrewnych korporacji zawodowych radców prawnych i notariuszy, Przedstawiciele Uniwersytetu Szczecińskiego i oczywiście Przedstawiciele Naczelnej Rady Adwokackiej w osobach Wiceprezesa Mariana Anczyka i członka NRA Macieja Bednarkiewicza.

Uroczystości otworzył Dziekan ORA adwokat Marek Mikołajczyk, a okolicznościowe niezwykle ciekawe wystąpienie obrazujące 50-lecie trwania Izby, wygłoszone przez adwokata Włodzimierza Łyczywka dało asumpt do wystąpień gości, którzy podzielili się swoim odbiorem działalności Palestry, składając gratulacje i bardzo miłe Palestrze życzenia.

Oto treść wystąpienia **adwokata Włodzimierza Łyczywka**:

*Droży Państwo,*

*Okręgowa Rada Adwokacka w Szczecinie zwróciła się do mnie już stosunkowo dawno, o przygotowanie okolicznościowego referatu z okazji uroczystości 50-lecia Izby Adwokackiej w Szczecinie.*

*Przez długi okres czasu nie miałem specjalnie koncepcji, poza standardowym przybliżeniem historii Izby na przestrzeni 50 lat, życie jednakże wyraźnie wskazało po 11 września 2001 r., że ani Izba Adwokacka, ani też Korporacja, podobnie jak Naród Polski – nie żyje w izolacji; wszystko to co się zdarza w świecie ma znaczenie dla nas jako Polaków i ma też znaczenie dla Korporacji Adwokackiej, bowiem wydarzenia światowe oddziałują na nas więcej niż dotychczas nam się to wydawało.*

*W dobie globalizacji świata, a także nowych technik medialnych, nie jest już tak, że o zdarzeniach mających rangę światowych, dowiadujemy się po jakimś czasie, a uczestniczymy w nich natychmiast.*

*Tak właśnie było 11 września 2001 r., kiedy to dramatyczne wydarzenia w Nowym Jorku oglądaliśmy w czasie, kiedy się one zdarzały, a nawet tuż przed tym. Nie jest też i tak, żeby te wydarzenia odbywały się gdzieś tam w Ameryce i nie miały żadnego znaczenia dla nas, skoro w dwa dni później lecąc samolotem na posiedzenie plenarne Naczelnej Rady Adwokackiej, osobiście dostrzegliśmy razem z Panem Dziekanem restrykcje wobec pasażerów samolotu, przynajmniej w fazie kontroli przed wejściem na jego pokład. W następnych dniach uzgodniony wcześniej wyjazd na urlop, stanął pod znakiem zapytania, bowiem moi współtowarzysze podróży zastanawiali się, czy jest bezpiecznie wyjeżdżać w kierunku południowym i jeszcze do tego samolotem.*

*W tej sytuacji naocześnie można było się przekonać, że wydarzenia światowe dotyczą nas tak dalece, że nie sposób mówić tylko o historii jednej Izby, podczas gdy jej historia musi być analizowana na tle makro wydarzeń zarówno w świecie, w naszym kraju, jak i w adwokaturze polskiej.*

Szczecińska Izba Adwokacka powstała w lutym 1951 roku, ale cofnąć się trzeba do czasów sprzed jej powstania, bowiem adwokatura szczecińska datuje się od lipca 1945 roku.

### **Lata 40.**

Pierwszy adwokat w wyzwolonym Szczecinie pojawił się 5 lipca 1945 r. wraz z ekipą późniejszego pierwszego Prezydenta Miasta Szczecina, Piotra Zaremby i już w lipcu 1945 roku otworzył pierwszą kancelarię adwokacką przy ul. Polonii Zagranicznej 23 (obecnie ulica Rayskiego) – był to dr Roman Łyczywek. Mieliście Państwo okazję brać udział dzisiaj w pięknej uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej z tej okazji.

Przypomnieć trzeba, że było to w kilka dni po uchwaleniu w San Francisco Karty Narodów Zjednoczonych, ale jednocześnie jeszcze przed Konferencją w Poczdamie, a także przed zakończeniem II Wojny Światowej, co nastąpiło dopiero 2 września 1945 r.

Wydarzenia końca lat 40. – poza ukształtowaniem sytuacji geopolitycznej w świecie na długie dziesięciolecia, to także istotne dla dzisiejszych czasów powstanie państwowości Izraela, Indonezji, a także Chińskiej Republiki Ludowej, także wojna koreańska – dla nas wszakże to uchwalenie przez ONZ Deklaracji Praw Człowieka.

Szczecin zrujnowany w niektórych dzielnicach w granicach 80%, to wielkie wyzwanie dla wszystkich, którzy się tu osiedlali, w tym i dla adwokatów.

Do Szczecina przyjeżdżali zarówno Bolesław Bierut, jak i Władysław Gomułka jako Minister Ziem Odzyskanych, ale nic to szczególnego Szczecinowi nie przysporzyło, choć później powołano TRZZ, które miało rozwijać Ziemie Zachodnie – rozebrano nam w tym czasie jeszcze całkiem dobrze stojący Teatr Wielki, Rada Miasta uchwaliła przekazać Warszawie rzeźbę Colleonego, a także znaczną część platanów, a sam Szczecin do końca lat 50. właściwie nie był odbudowywany.

Adwokaci szczecińscy do grudnia 1945 roku należą do Izby Poznańskiej, a następnie do Izby Gdańskiej, władz samorządowych się nie wybiera.

W roku 1946 uchwalony zostaje Mały Kodeks Karny, funkcjonujący aż do 1970 roku, adwokaci szczecińscy występują nie tylko przed sądami, ale i przed komisjami specjalnymi, gdzie procesy trwają niejednokrotnie nocami, a wyroki wydawane są nad ranem. Adwokaci godnie reprezentują w swej większości swój zawód mimo ekstremalnie trudnych form jego wykonywania, szczególnie w procesie karnym.

### **Lata 50.**

W świecie panuje okres „zimnej wojny”, tworzą się bloki wojskowe takie, które do dzisiaj przetrwały, jak NATO, bądź takie, które przeszły tylko do historii, jak Układ Warszawski. Wielkie mocarstwa nie wchodzą z sobą w bezpośredni konflikt, ale też konfliktów lokalnych na świecie nie brakuje (wojny w Wietnamie, Algierii), bywają też napięcia społeczne w Europie Wschodniej (Berlin 1953, Budapeszt 1956), bywają też kon-

frontacje, jak konflikt o Kanał Sueski w 1956 roku. Powstają też struktury polityczno-gospodarcze takie jak Europejska Wspólnota Węgla i Stali (1951 rok), która to dała początek dzisiejszej Unii Europejskiej. To dziesięciolecie to początki podboju Kosmosu, a także dzisiejszej muzyki młodzieżowej, jaką była era rock and rolla. Po śmierci Józefa Stalina, a także w wyniku narastającego niezadowolenia w Europie Wschodniej następuje przełom polskiego października 1956, a dalej era Władysława Gomułki. W Szczecinie jeszcze nieodbudowanym są wszakże piękne parki, rozarium; czynne, ale już dziś będące tylko wspomnieniem – uroczyste kąpielisko na Głębokim i możliwa do zwiedzania Wieża Bismarcka, Zamek Książąt Pomorskich nadal pozostaje zrujnowany. W wyniku odwilży „popaździernikowej” następują pierwsze wybory do rad adwokackich, choć nie bezpośrednio, a poprzez delegatów.

W 1951 roku na skutek „oddolnej” inicjatywy środowiska adwokackiego powstaje koncepcja uspołecznienia adwokatury, powstają zespoły adwokackiej. Zespół Adwokacki Nr 1 w Szczecinie staje się wówczas niemal wzorcowym modelem tej formy organizacyjnej adwokatury dla całego kraju, a Szczecińska Adwokatura już w 1952 roku organizuje naradę aktywu adwokackiego. W latach 1951–1953 Izba Adwokacka w Szczecinie obejmuje swoim zasięgiem również województwo koszalińskie, w początkach zaś lat 50. w Izbie funkcjonuje 51 adwokatów, w tym tylko 2 kobiety.

W 1957 roku Korporacja Adwokacka zwołuje Zjazd Krajowy, niezbyt dobrze oceniany przez ówczesne władze polityczno-państwowe, co najładarniej określił członek biura politycznego KC PZPR Zenon Kliszko, mówiąc, iż „adwokatura może sobie wybić z głowy organizowanie dalszych zjazdów” – tak też było przez następne 25 lat.

W Izbie naszej pojawiają się nazwiska do dzisiaj żyjących nestorów tej Izby, a funkcjonujących wówczas w samorządzie adwokackim – adw. adw. Tadeusza Burakowskiego, Zenona Weinerta i Zenona Matlaka.

### **Lata 60.**

To dziesięciolecie charakteryzuje, w skali globalnej powstanie kilkudziesięciu nowych państw na świecie na skutek ruchów wyzwoleniczych w Afryce, liczne wojny i pucze wojskowe. Wydarzenia, które przykuwały uwagę całego świata, to postawienie muru berlińskiego, zbrojne przejście władzy na Kubie przez Fidela Castro, dalej kryzys kubański i słynne, acz niezwykle zachowanie się Nikity Chruszczowa w ONZ, dalej zamach w Dallas – którego konsekwencje śledziliśmy już na ekranach telewizorów, a później wojna w Wietnamie z zaangażowaniem Stanów Zjednoczonych Ameryki, rewolucja kulturalna w Chinach i sześciodniowa wojna Izraela z sąsiadami. W Palestynie pojawia się Jaser Arafat, który przez całe kilkadziesiąt lat do dzisiaj jest postacią kontrowersyjną. W naszej części Europy to Praska Wiosna 1968, z jej konsekwencjami, a także ruchy studenckie w marcu 1968 w Polsce. W środku tej dekady Beatlesi są u szczytu sławy, a w 1969 roku Neil Armstrong, jako pierwszy człowiek wylądował na Księżycu.

Smutny koniec ery Gomułki, poprzez wydarzenia na Wybrzeżu w grudniu 1970 roku, które do dzisiaj nie znalazły epilogu w postaci określenia winnych spowodowania tylu ofiar w Szczecinie i Gdańsku.



W naszym mieście trwa odbudowa Zamku Książąt Pomorskich, Katedry Szczecińskiej, Starego Ratusza, a także wielu innych zabytków. W Izbie zespołowej dalej wybieramy delegatów, a pośrednio władze samorządowe, w ORA pojawiają się kolejni działacze samorządu adwokackiego w osobach adw. adw. Świątka, Czyżewskiego i Zaniemojskiego.

### **Lata 70.**

Nie ma takiej dekady w XX wieku, która wolna by była od konfliktów zbrojnych, także więc i w tej dekadzie trwały wojny w Angoli, Libanie, a na końcu w Afganistanie.

Ta dekada wszakże charakteryzuje się równowagą sił pomiędzy wielkimi blokami polityczno-wojskowymi i można by było przyjąć, że jest najspokojniejszą w całym XX wieku. Tak by można było powiedzieć, gdyby nie początek nowego wyzwania dla ludzkości tj. terroryzmu.

Palestyńczycy zaczynają porwać samoloty – we wrześniu 1970 roku porwano ich aż pięć.

W dekadzie tej następuje początek wyraźnego konfliktu religijnego w Irlandii Północnej. Rozpoczynają działalność grupy terrorystyczne w Europie (RAF w Niemczech, Czerwone Brygady we Włoszech), a przede wszystkim po raz pierwszy terroryzm staje się tak spektakularny, jak to miało miejsce w trakcie Olimpiady w Monachium w 1972 roku.

W końcu tego dziesięciolecia Papieżem zostaje Polak, którego to faktu nie sposób przecenić na całe następne dziesięciolecia; w Polsce zaś „epoka Gierka”.

Polacy są w tych latach coraz bliżej Europy, możemy, jako nieliczni zza „żelaznej kurtyny”, wyjeżdżać za całe 130 dolarów amerykańskich do krajów zachodnich, o ile oczywiście władze paszportowe na to pozwolą; żyjemy znacznie lepiej niż sąsiedzi chociaż „na kredyt”, który jeszcze następne pokolenia będą spłacać.

Dobra koniunktura lat 70. kończy się niesławnymi postępami władzy państwowej w Radomiu i Ursusie, powstaniem opozycji politycznej (KOR), a w efekcie w końcu dekady, powszechną falą strajków, przede wszystkim na Wybrzeżu.

Adwokaci szczecińscy czynnie uczestniczą w przemianach społecznych roku 1980, czego najlepszym dowodem są dokumenty eksponowane na wystawie z okazji 50-lecia Izby, a także udział szeregu z nas w doradztwie tworzących się związków zawodowych „Solidarność”.

W Szczecinie, który staje się największym portem na Bałtyku, świetnie prosperują wielkie zakłady pracy i przedsiębiorstwa, które dzisiaj nie istnieją lub mają ogromne trudności, takie jak, stocznie szczecińskie, przedsiębiorstwa połowów dalekomorskich „Gryf” i „Odra”, zakłady chemiczne „Police”, „Wiskord” i „Polmo” – producent słynnych Junaków.

W adwokaturze szczecińskiej spokojne lata dziekanów Weinerta, Świątka i Czyżewskiego – Izba się rozrasta, w samym Szczecinie jest już blisko 80 adwokatów.

Zawodowo czynni są już dzisiejsi „luminarze” Szczecińskiej Izby Adwokackiej.

### **Lata 80.**

Początek dekady to jeszcze silna konfrontacja między wielkimi mocarstwami i całkowity brak możliwości przeczuwania, że to już ostatnie dziesięciolecie komunizmu w Europie. W ZSRR jeszcze Breżniew z jego „twardogłową” polityką, ale równocześnie w USA Ronald Reagan, co objawiało się problemami „gwiazdnych wojen” i szeregu innych konfrontacji. Terroryzm w pełnym rozkwicie, szereg państw już nie ukrywa, że działania takich grup wyraźnie popierają (Libia, Sudan, Irak), częste wojny na Bliskim Wschodzie. Zamachy terrorystyczne to już nie tylko specjalność arabska, ale również wszelkiej maści separatystów, np. ETA w Hiszpanii...

Druga połowa lat 80. to przede wszystkim katastrofa w Czarnobylu, która uświadamia całemu światu, jakie mogą być konsekwencje nie tylko militarnego użycia tak groźnych technologii. W końcu następuje „pierestrojka” Gorbaczowa z dość komicznymi akcentami, jak choćby wylądowanie młodego Niemca o nazwisku Rust na Placu Czerwonym.

W Polsce na początku lat 80. triumfalna „Solidarność”, która liczy sobie ponad 10 mln członków, ale już 13 grudnia 1981 r. stan wojenny i surowe dekrety Rady Państwa, które powodują, że znowu adwokaci wieczorami bronią w sądzie, gdzie oprócz spraw politycznych związanych z ulotkami, strajkami, a także organizowaniem się bez zezwolenia, są też sprawy, w których oskarżony może dostać 3 lata więzienia za kradzież butelki mleka.

Lata 80. to także początek serii nagród Nobla dla Polaków (Wałęsa, Miłosz, a potem Szyborska).

W ostatniej fazie tego okresu Polska przewodzi kolejnej Wiośnie Ludów w Europie, władza dopuszcza do obrad Okrągłego Stołu – niektórzy mówią, że do układu w Magdalence.

Powstaje nowy układ polityczny, dotychczasowe władze godzą się na Sejm kontraktowy, a z czasem na przejście władzy przez demokratyczne siły opozycyjne.

1981 rok to także Zjazd Poznański, pierwszy zjazd adwokatury po 25 latach – adwokatura nie bacząc na brak ustawowych możliwości zwoływania Krajowego Zjazdu, zjazd taki zwołała w styczniu 1981 r. W zjeździe tym uczestniczą czynnie przemawiając, szczenińscy adwokaci (J. Czyżewski, R. Łyczywek, W. Łyczywek, J. Marski, M. Domagała, E. Rozwałka, J. Zaniemojski, P. Piosicki).

Następne lata to okres nagonki na adwokaturę (Prezes NRA Budzanowska), ale też i nowa ustawa Prawo o adwokataturze i trwała demokratyczna struktura władz korporacyjnych. Od tej pory adwokatura ma już swoje zjazdy krajowe, bezpośrednie wybory do władz samorządowych i nazywana jest w ustawie współczynnikiem wymiaru sprawiedliwości.

W Szczecinie zmiana pokoleniowa od 1983 roku, dzisiejsza Okręgowa Rada Adwokacka to w znacznej części „młodzież” szturmująca w początkach lat 80. struktury władz samorządowych.

### **Lata 90.**

Brak siły sprawczej, trzymającej sztuczną jedność krajów Europy Wschodniej, doprowadza do wyodrębnienia się wielu nowych organizmów państwowych, które niejednokrotnie powstają na skutek odrębności religijnych, kulturowych, a przede wszystkim etnicznych – tak powstają konflikty w Jugosławii.

Następuje zjednoczenie Niemiec, a jednocześnie rozpad ZSRR.

Na Bliskim Wschodzie wrze, trwa nieustanna konfrontacja Palestyńczyków z Izraelitami, ale jednocześnie świat zachodni musi interweniować w takich przypadkach, jak zajęcie Kuwejtu przez Irak (Pustynna Burza), bądź ludobójstwo w Afryce.

Koniec dekady to członkostwo pierwszych byłych państw bloku wschodniego (Polska, Czechy i Węgry) w NATO, a także ich starania o wejście do struktur Unii Europejskiej.

W Polsce trudne reformy Balcerowicza, a także jeszcze trudniejsza społeczna nauka demokracji.

Zmiany w kraju dostrzegalne są gołym okiem, choć nie zawsze bez ciemnych stron.

W Szczecinie powstaje Radisson, a ponadto tylko hipermarkety. Zaczynamy powoli oswajać się z zupełnie nowym pojęciem, jakim jest bezrobocie.

W adwokaturze szczecińskiej młodzież lat 80. do dzisiaj jest „szpicą” samorządową. Szczecińscy adwokaci zostają członkami NRA, Prezydentem Szczecina też zostaje adwokat (B. Sochański), Izba ma swoich przedstawicieli w Parlamencie (senator J. Chmura, poseł B. Kopczyński), szczecińscy adwokaci zostają także konsulami honorowymi Norwegii (J. Kubiak) i RFN (B. Sochański).

Adwokatów często widać w mediach, choć też nierzadko w uszczypliwych felietonach prasowych.

Jest nas już blisko 150 w Izbie, a kształcimy w cyklu 3-letnim 24 aplikantów.

### **Ostatnia dekada**

Ten XXI wiek zaczął się fatalnie. Świat nie wie co może się zdarzyć w najbliższym czasie. Dawno już na pierwszych stronach gazet nie było nagłówków „wojna” – przyszłość jest zdecydowanie niepewna, chociaż wierzyć należy, jak mówi Prezydent Bush, że na skutek przesilenia świat powinien otrzymać pokój jakiego nigdy nie miał.

W Polsce też nie najlepiej – krach finansów państwowych, a także coraz silniejsze głosy ekstremy politycznej.

W adwokaturze czas na charyzmatycznych przywódców, a także lepszą organizację form wykonywania zawodu.

W szczecińskiej adwokaturze – czas na zmianę pokoleniową.

Jak się skończy ta dekada, to być może postaram się Państwu przybliżyć przy okazji kolejnego Jubileuszu Izby.



Jako że Jubileusz był okazją do przeglądu dorobku i osiągnięć adwokatury, wyróżniający się adwokaci zostali odznaczeni zarówno odznaczeniami państwowymi

mi, jak i korporacyjnymi. Tak więc Złote Krzyże Zasługi otrzymali – nestor Szczecińskiej Palestry adwokat Tadeusz Burakowski oraz niezwykle aktywnie działający nie tylko zawodowo ale i naukowo, adwokat dr hab. Andrzej Zieliński. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali – adwokat Andrzej Gozdek, adwokat Lucjan Boczkowski, adwokat Antoni Pełczyński i adwokat Marek Mikołajczyk. Najwyższe odznaczenia korporacyjne – Adwokatura Zasłużonym otrzymali: - adwokat Stefania Wtorkiewicz, adwokat Mirosław Łopatto, adwokat Artur Rozwałka, adwokat Zenon Matlak, adwokat Longin Tadeusz, adwokat Jerzy Piosicki, adwokat Andrzej Zajda.

Uroczystości kończył występ aktorów Teatru Polskiego, a następnie wszyscy uczestniczący w uroczystościach, przenieśli się do foyer Teatru, gdzie urządzony został bankiet. Przy suto zastawionych stołach i w kameralnych warunkach, dyskutowano i gawędzono do późnych godzin nocnych.

Niewątpliwie wszystkie uroczystości i imprezy z okazji 50-lecia utworzenia Szczecińskiej Izby Adwokackiej były dobrą wizytówką naszej grupy zawodowej i dobrą okazją do przedstawienia adwokatury, inną niż ta, którą w ostatnim czasie prezentowały media. Uroczystości jubileuszowe były szeroko i dobrze komentowane przez miejscową prasę oraz relacjonowane przez Telewizję Polską.

Zorganizowanie uroczystości jubileuszowych to poważny wysiłek organizacyjny. Nie wypadłyby one tak okazale, gdyby nie zaangażowanie niestrudzonego adwokata Jerzego Piosickiego, adwokata Jerzego Zaniemojskiego, adwokat Doroty Gutowskiej, aplikantów adwokackich Agnieszki Wardak, Michała Lizaka oraz wielu innych, którym należą się słowa podziękowania.

*adw. Marek Mikołajczyk  
Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej  
w Szczecinie*